

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 8 LIPCA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno dnia 6 Lipca v. s.

Dnia wczorayszego miasto nasze miało szczęście oglądać Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza i Wielkiego Xcia Konstantyna Pawłowicza, który w przejeździe swoim z S. Peterzburga, około południa, tu przybył w pożądaném zdrowiu. — Jego Cesarska Wysokość, wysiadł w Pałacu Tyszkiewiczowskim na przybycie Jego przygotowanym, i nieco odpocząwszy, udał się w dalszą podróż na Kowno.

S. Petersburg dnia 24go Czerwca.

— W przeszłą środę, dnia 17go, z powodu przybycia J. C. W. Cesarzewicza i Wielkiego Xcia Konstantyna Pawłowicza z wiadomością o pokoju, w Pawłowsku, u Dworu N. Cesarzowej Maryi Teodorowny dany był wielki i bardzo gustowny Festyn. Oprócz osób mających wolność przyjeżdżania do Pawłowska, wiele innych znakomitszych płci oboiów na ten dzień zaproszonych było — O godzinie 6tej zebrało się Zgromadzenie, i wkrótce potem Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość wraz z Ich Cesarskimi Wysokościami z wewnętrznych pokoiów przybydź raczyła do Sali. Zgromadzenie całe udało się ku domowi zwanemu, *Plasznik*, gdzie przygotowany był podwieczorek: potem spacer przedłużał się ku Teatrowi zbudowanemu w ogrodzie, gdzie Zgromadzenie zabawił *Intermed*, pomiędzy zawiadującym Teatrem, a *Machinistą*, troskającymi się jakim sposobem potrafią rozweselić tak wysokich Gości, i których nakoniec uspakaja *Mercury*, upewniając, że radość i wesele tym Osobom wszędzie towarzyszy. O kilka kroków stamtąd nie spodziany widok stawił się Zgromadzeniu; był to nowy teatr przygotowany na miejscu odkrytym, a przed nim dla patrzących siedzenia w kształcie amfiteatru w półokrąg. Dekoracye były z naturalnych drzew i krzewów przewitych girlandami z kwiatów. Po zajęciu miejsc zaczęła się reprezentacya Opery znanymy pod tytułem *Kozak Rymotwórca*, napisanej przez Xcia Szachowskiego. Muzyka do niej wybrana z różnych Małorossyjskich i Ruskich pieśni przez P. Kawosa. Do tej opery wchodziły narodowe Ruskie i Kozackie tańce, i umyślnie do tego złożony dywertysment. Przed zaczęciem tego śpiewane były wiersze P. Karsakowa: w przeciągu zaś dywertysmentu za odmianą każdej dekoracyi, ukazywała się z Girland złożona cyfra Imienia J. C. Wysokości Cesarzewicza, Imię to wśród tańców uwieńczone było laurami, a przy podnożu pięć nimf z uwieńczonych liter złożyły wyraz, *Stawa*. Z tego teatru Najjaśniejsza Pani i całe Zgromadzenie udało się ku domowi zwanemu, *różowy Pawilon*, przed którym na łące przedstawiały się rozmaite Gruppy z *Amorów* i *Zefirów*. Jedne z nich usypywały łąkę kwiatami, drugie się przetaczały po różowych girlandach, inne łącząc się i rozwijając w różnych postawach, wystawiały zachwycające obrazy. Zabawa ta była wynalezienia P. Ogiusta. W różowym Pawilonie, tym czasem przedłużał się bal. Do tańcu Polskiego zrobione były na ten przypadek i śpiewane piękne bardzo wiersze. Wspaniała wieczerza na 124 nakrycia dana była w bliskiej tego Pawilonu budowie, która odtąd nazwana została, *Pawilonem pokoju*.

Po wieczerzy odkryło się nowe widowisko: były to, igrzyska *Pyrryjskie*, radzay tańcu wojennego, naśladowujący bitwę dawnych Greckich wojowników. Po bokach tego miejsca ukazywały się *Trofea*, a dalej błyszczący w różnobarwnych ogniach transparent z napisem, *Pokój*. U podnoża jego walczący złożyli oręż, na znak, że pożądanym pokojem zakończona wojna. Dywertysment ten był wynalazku Baletmaystra *Walberga*. — Po nim bal przedłużał się w *Różowym Pawilonie*, i trwał aż do 2giej po północy. Wszystkie okoliczne miejsca były przepysnie illuminowane: przed domem iśniał transparent wyobrażający tęczę, i pod nią cyfra Imienia J. C. Wysokości CESARZEWICZA. Dla pospólstwa przygotowane były w ogrodzie różne gry, i muzyki półkowe po wielu miejscach grały.

S. Peterzburg 27go Czerwca.

Z Powodu Urodzin J. C. W. Wielkiego Xcia Mikołaja Pawłowicza w przeszły Czwartek d. 25 był zjazd u Najjaśniejszej Cesarzowej w Pawłowsku: po czem był obiad na wielkiej sali, wieczorem teatr i wieczerza w *Różowym Pawilonie*.

— Trwająca dziś taryffa 1811 roku, z wydaniami ku niej w 1812 dopełniającymi Artykułami, za Najwyższym Rozkazem utrzymuje się wcaley swojej sile na rok idący 1814.

— Gubernatorowi Woiennemu Kamieńca Podolskiego Jenerałowi Leytn: *Bachmetiewu* Rozkazano rządzić Gubernią Podolską i w części Cywilney

(z Pocz. Póln.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

W. B R Y T A N I A

z Londynu 21go Czerwca n. s. dnia 16go N. Cesarz Rossyjski w towarzystwie Króla Pruskiego oglądał Dom sierot wojskowych i Dom Inwalidów w *Chelsea*; potem się rozdzielili Obadwa Monarchowie; Cesarz zwiedził jeszcze Dom Inwalidów w *Greenwich*, iadł obiad Sam z Xieźną Oldenburgską, a po stole dał audyencyą dwóm znakomitym Amerykanom, potem Jenerałowi *Dumourier* i sławnemu dawniejszemu Gubernatorowi Kompanii Angielskiej w Jndyach wschodnich P. *Warren Hastings*.

Dnia 17go Obadwa Monarchowie raczyli być na wielkiej uczcie, którą dla Nich dał Stan Kupiecki i Negocyanci Miasta Londynu. Po skonczeniu obiadu spełniano toasty do okoliczności stosowne. O godzinie 11tej w wieczor Monarchowie ukazali się na teatrze *Coventgarden*.

W Sobotę d. 18 nastąpiła uczta, którą Rada miasta i Mieszczanstwo Londynu dało dla Obcych Monarchów. O godzinie 3ciej po południu Xieź Regent udał się do Pałacu S. James, skąd uroczysty wyjazd do Ratusza odbył się z tym samym ceremoniałem, jaki zwykł mieć miejsce przy Koronacyi Króla Angielskiego. — O godzinie 4tej przybył Król Pruski ze swojego mieszkania do Pokoiów Stanu, gdzie na niego Xieź Regent oczekiwał, aby się wraz do Ratusza udali. O koło 8,000 ludzi ochotników i milicyi stały w dwóch rzędach od Pałacu aż do Ratusza; o godzinie 4tej zaczęła postępować cała parada wolnym bardzo krokiem w tym porządku; 1) Mówca Izby Niższej, wielka liczba szlachty i innych znakomitych osób. 2) Oddział gwardyi konney. 3) Pięć sześć-konnych powozów parady Xiecia Regenta.

ta, gdzie siedzieli pierwsi Jego Dworzacy; każdy powóz otoczony hucem konney gwardyi. 4) Powozy paradne Xięcia Oranii, Xiążąt, *Glocester, Cambridg, Sussex, Clarence, i Kent*. W każdym z tych siedzieli znakomitsi Cudzoziemcy, i około każdego prowadzono wierzchowe konie. 5) Sześć-konny pojazd paradny Xięcia Yorku, w którym on siedział z młodemi Xiążętami Pruskimi. 6) Dwunastu Marszałków Szlachty. 7) Heroldowie w swoich urzędowych ubiorach. 8) Królewscy od boku Trabanci. 9) Oddział Leyb-Dragonów Xięcia. 10) Bardzo bogaty i ozdobny powóz Xięcia ósmią kołmi Izabelowemi, gęstownie przybranemi, ciągniony. 11) Reszta Leyb gwardyi konney z trębaczami i paukarzami. 12) Powozy paradne wszystkich Ministrów, *Lord i Lady Castlereagh &c.* gdzie się także tacy iak *Blücher, Plą-
tów*, i inni znajdowali. 13) Mnóstwo powozów innych znakomitych osób — Przy wejściu do właściwego miasta Londynu, które się przez bramę *Temple-Bar* zwaną, od *Westminsteru* oddziela, oczekiwał na Xięcia Regenta Naywyższy Burmistrz i wszyscy Członkowie Rady miejskiej. Za zbliżeniem się orszaku wsiedli wszyscy do swoich powozów i na konie; powóz Xięcia Regenta był ze zwyczajnemi honorami powitany, i dalszy postęp przeciągał się w następnym porządku. 1) Oddział dragonów gwardyi z trębaczami i Paukarzami. 2) Pojazd paradny Lorda Majora, w którym siedział tylko sam Jego Kapelan. 3) Ekwipaże Radców miasta wszystkie próżne. 4) Oddział wojska. 5) Marszałkowie Szlachecy. 6) Marszałkowie miasta Londynu, parami. 7) Dwódziestu Radców miasta, w urzędowym ubiorze, z odkrytą głową na koniach. 8) Oddział kawaleryi. 9) Wozny ze srebnem berłem Naywyższego Burmistrza. 10) Lord Major, w urzędowym ubiorze, z odkrytą głową, na paradnie przybranym i przez Masztalerzy prowadzonym koniu, niosąc w pochwach miecz Państwa. 11) Wyżej opisany pojazd paradny Xięcia Regenta, za którym wszystkie inne następowały. — Było inż w pół do szóstej, gdy cała ta parada przybyła do Ratusza. Lord Major przyjmował Wysokich Gości, przy wysiadaniu z pojazdu. Przy wejściu była przybudowana przedsień, zajmująca część ulicy, zielonym suknem wybita, a podłoga ciętkimi kobiercami wysłana. Z tej przedsieni wchodziło do Portyku, który w kształcie amfiteatru pięknymi i wonnośc roznoszącemi kwiatami ozdobiony i kolorowemi lampami był oświecony. Wnętrze wielkiej sali było karmazynowym suknem wybite, a w półowie wysokości murów była galerya ośm stóp szeroka, dla Dam, które widzami były. Stół dla Wysokich Gości był w głębi Sali na wzniesieniu, a siedzenia dla Monarchów jeszcze bardziej wzniesione, były pod aksamitnym ponsowym baldachimem. Poboczne pokoje z tą samą wspaniałością przybrane. Gdy Wysocy Goście zabawili w iednym z tych pokoiów przez minut kilka, przybył Nayiaśniejszy Cesarz Rossyyski z Xieżną Oldenburską, w sześć-konnym paradnym powozie Xięcia Regenta, i przez Lorda Majora przy wysiadaniu przyjęty, do pokoiów wprowadzony został. O godzinie 7mej dano znać do Stołu; a naprzód według starożytnego w Anglii zwyczaju, niezmierny wielkości wołową pieczeńią, na pewnym rodzaju noszów około stołu obniesiono, kiedy w tymże czasie orkiestra grała pieśń Narodową: „*Pięczenia Starej Anglii &c.* Po tej ceremonii, malujące obyezaie dawnych wieków, gdy Zgromadzenie siadło do stołu, zabrzmiał powszechny odgłos radości, a Damy na galeryi utrzymywały w poruszeniu swe chustki. Krzesło Xięcia Regenta trzema strusiem piórami, krzesła zaś Cesarza i Króla ich herbami orłów ozdobione były. Po prawey ręce Xięcia Regenta siedział Cesarz, a około niego Xiąże Yorku, po lewey Król Pruski, przy nim Xieżna Oldenburska, a przy Tey Xiąże Jey Syn młody. Gdy Xiąże Regent usiadł, Lord Major stanął za jego krzesłem, za krzesłem zaś Cesarza stał Lord Jarmouth,

O godzinie 9tey śpiewacy intonowali hymn, *non nobis Domine*, a po skończeniu jego zaczęto zdrowia. Xiąże Regent pił za zdrowie Króla Angielskiego, po czym śpiewacy zaśpiewali pieśń *God save The King*. Lord Major spełnił potym zdrowie Xięcia Regenta, a ten nawzajem za zdrowie Lorda Majora i mieszczaństwa Londynu, z podziękowaniem za ich przyjacielskie ugoszczenie. Potym spełniano następne toasty: Królowey i Królewskiej famili; Nayiaśniejszego Cesarza ALEXANDRA, N. Króla Pruskiego, N. Cesarza Austriackiego, J. C. W. Xieżney Oldenburgskiej, Króla Francuskiego, Ferdynanda VII, Panującego Xięcia Niderlandów, Bohatyrów Anglii na morzu i na lądzie, Jenerałów woysk Sprzymierzonych. Pomiędzy toastami muzyka wokalna śpiewała narodowe pieśni, jakoto: *Właday Brytanio, właday morskimi waly! &c. Powitay Gwiazdo Brunświcka! &c. Do broni, Brytanie, do broni! &c.* i inne podobne. O kosztowności tej uczty to tylko powiedzieć można, iż co tylko znajome morza i lądy nayradszego i naywyborniejszego miały, tem wszystkiem w obfitości częstowano przytomnych.

O trzech kwadransach na 11tą Wysocy Goście; przy tysięcznych oklaskach, wstali od stołu, i Xiąże Regent przy pożegnaniu mianował Baronetem Lorda Majora. Przy stole u którego siedział Feldm: *Blücher* Wielki Kanclerz czynił powinność Gospodarza, a po skończeniu obiadu tenże Feldmarszałek z Lordem *Kastlereagh*, z Lordem Majorem i innemi według narodowego zwyczaju wypili jeszcze w poufałości po kieliszku wina.

z Londynu 24go Czerwca n. s. Zaszlubienie Xięcia Oranii z Xieżniczką Karoliną Wallii zostało zerwane. W ostatni wtorek w wieczor Xiąże powrócił do Hollandyi. Wstręt Xieżniczki Karoliny od pobytu, choćby na czas naykrótszy, w Hollandyi, i jey postanowienie nieoddalania się z Anglii, podawane jest za główną przyczynę. Miała ona umieścić w umowę małżeństwa warunek, przez który byłoby jey zabroniono, opuścić Anglię. Xiąże Oranii, który dał słowo, iż Małkonkę swoją narodowi swemu ukaże, widział się tym sposobem przymuszonym zerwać dalsze układy. (*Gaz. Berl.*)

Też Gazety między rozmaitemi wiadomościami donoszą, że Nayiaśniejszy Cesarz Rossyyski, i N. Król Pruski d. 25 Czerwca n. s. (13 Czerwca) w powrocie z Anglii wysiedli w Calais.

N I E M C Y

Od Menu dnia 27go Czerwca n. s. Pod dniem 19 Czerwca Król Bawarski wydał cztery patenta. Przez pierwsze dwa powraca Austrii Tyrol, w takiej rozległości, w iakiey ten Kray mocą Prezburskiego traktatu posiadał, i Kray *Voralbergu*, który, iak pierwszy, wraca pod berło dawnych Panów. — Przez drugie dwa ogłasza, iż na mocy zawartej z Cesarzem Austriackim umowy bierze w posiadanie Wielkie Xięstwo Wirzburskie, w iego terazniejszych granicach, i Xięstwo *Aschanfenburgskie* — Marszałek Xiąże *Wrede* ma polecenie zaiąć te nowe Kraie. Ze strony Austrackiey Baron *Hügel* odda *Aschafsenburg*, a Xiąże *Reuss-Graiz* odda Wielkie Xięstwo *Wirzburgskie*.

Wojska Badeńskie powróciły znowu na lewą stronę Renu, a Bawarczykowie zaięli dawne swoje stanowiska. — Dnia 14go t. m. Austriacy weszli do twierdzy *Kehl* w Kraiu Badeńskim

Mieszkańcy Niemiec Kraiu *Saarbruckiego*, którzy się dostali *Francyi*, wystali deputowanych do Moguncyi z prozbą, aby mogli być do Niemiec przyłączeni

Moguncya przez linią demarkacyjną na dwie części jest rozdzielona, z których iedną Prusacy, drugą posiadają Austriacy; są także dwa osobne Hauptwachy, i osobne place ćwiczenia.

z Frankfortu 29go Czerwca. n. s. Wielka główna Kwatera Armii Rossyyskiej, która się znajduje przy Armii rezerwowej i z nią razem do Ojczyzny powraca, przybyła wczoraj do *Bruchsal*.

Rezerwa będąca pod dowództwem Jenerała Miłoradowicza składa się z całej gwardyi konnej i z 12tu półków grenadyerskich. Te woyska idą przez *Wircburg*, *Ilmenau*, *Altenburg*, *Drezno*, *Görlitz*, *Lignicę* i *Wrocław*, do *Warszawy*, gdzie dnia 22go Lipca stanąć mają.

Infanterya gwardyi Rossyyskiej wsiądzie w *Cherburgu* na Rossyyskie okręty, i prostą drogą popłynie do *Kronsztadu*, nie wysiadając w *Anglii*, iak był plan z początku. — Ostatnie woyska Polskie, które z Francyi powracają w dniu 5tym Lipca mają przybyć do *Ellingen* w kraju *Badeńskim*.

Od Niższego Renu 23go Czerwca. Jenerał *Müffling* od korpusu Hrabiego *Nollendorf* (*Kleist*), który to ostatni ma swą główną kwaterę w *Akwisgranie*, nazywa się w rozkazach dziennych, Szefem Głównego Sztabu Armii Niższego Renu. — Rząd Niższego Renu płaci teraz pensyonistom trzy miesięczną należność. — Przez nową organizacyą urzędzenia służby w *Paryżu*, 25 tysięcy ludzi zostało bez chleba.

Od Niższej Elby dnia 30go Czerwca n. s. Dnia 29go t. m. przechodziło przez *Magdeburg* 3,000 Rossyyskiej piechoty do *Hamburga*, gdzie iak słyhać siada na okręty. — Od czasu zdjęcia blokady *Elby*, to jest od 16go Maja do 28go Czerwca 309 okrętów weszło do *Hamburga*, naywięcej z *Anglii*; wypłynęło 26, z których 5 *Hamburskich* do *Archangelu*, po większej części z *Balastem*. — Miasto *Bremen* wysyłało Senatora *Schmidta*, do trzech Monarchów Sprzymierzonych; przywiózł on od każdego łaskawe pismo, którym udzielnosc miast *Hanzeatycznych* jest zabezpieczona, iednakże w tym względzie pewne odmiany są wskazane. List Króla Pruskiego jest następnej osnowy: „Moim i Mocarstw ze mną Sprzymierzonych było zawsze zamiarem, wolność miastom *Hanzeatycznym*, tak w ich wewnętrznym Rządzie, iako też w handlu, przywrócić. Gotowi iesteśmy w przyszłości wspierać ie przeciwko wszelkiej napaści, ale się oraz spodziewamy, że te miasta skłonią się do przyjęcia takich ustaw, iakich utrzymanie wewnętrznej i zewnętrznej spokojności i niepodległości *Niemiec*, i formy ich Rządu, w przyszłym czasie wymagać będzie” — Pan *Hoffer*, iako Agent Austryacki przybył do *Hamburga*, którego warownie mają być z ziemią zrównane — *Xiaże Chrystyan* przybył do *Krystyanii*, i był uroczyscie przyjęty: zabronił on *illuminacyi*, a na to miejsce dał mieszkańcom w ogrodzie zamkowym ucztę, Pończu, wódki, kręgle i muzykę. — Jeńcy *Duńscy* są uwolnieni z *W. Brytanii*. (z *Gaz. Berlin.*)

F R A N C Y A.

z *Paryża* dnia 24go Czerwca n. s. *Xiaże Angouleme* w towarzystwie *PP. Guichen*, *Damas* i *Escars* pojechał do *Brestu*, a *Xiaże Eugeniusz* ma wyjechać do *Munich*. — Król mianował 16tu nowych Prefektów, naywięcej z dawnych Prefektów, albo Podprefektów. — Ciało syna *Ludwika Bonapartego* przeniesione zostało do Kościoła *Leu*. — Posąg *Napoleona*, który pierwéy stał na kolumnie zwycięstwa, i który przy zdjęciu był bardzo uszkodzony, leży teraz u swego twórcy *P. Launai*. Słyhać, iż będzie odesłany do *Rossyi*. (z *Gaz. Berlin.*)

W Ł O C H Y.

z *Włoch* dnia 20go Czerwca n. s. Jenerał *Montresor*, którego Lord *Bentinck* na skutek odebrany deputacyi z *Korsyki* posłał był na tę wyspę; dnia 21go Maja ogłosił w *Bastii*, że *Korsyka*, na mocy zawartej między *Anglią* i *Francją* umowy, powraca znowu pod Panowanie *Ludwika XVIII*. Jenerał *Bellegarde* w *Medyolanie* kazał pozawieszać herby *Austryackie* i wszystkie rozrządzenia czynią się w Imieniu *Cesarza Franciszka*. Wielu *Biskupów Włoskich*, których *Napoleon* do *Francyi* zaprowadzić był rozkazał, powracają teraz do swojej Ojczyzny. — W *Neapolu* wyszedł rozkaz aby okręty *Sycylijskie* miały w *Portach Królestwa* takie przyjęcie i względy, iakie się zwykły czynić okrętom *Mocarstw* nayprzyjazniejszych.

Król *Sardyński* ogłosił powszechne przebaczenie wszystkich występków popełnionych w swoim kraju od 21go Maja t. r. wyiawszy mord, podpalenie, fałszowanie monety, i fałszywe świadectwo; uchylił on także tortury i zakazał wszelkich tajemnych towarzystw, wyznaczając kary, ktoby był przekonany, iż do iakiego z takich towarzystw należy.

(z *Gaz. Berl.*)

T U R C Y A.

Ze *Stambułu* dnia 26go Maja. Przed kilku dniami ledwie tu nie przyszło do publicznych zawichrzeń: *Janczarowie* zagniewani odebraną z *Widdynu* wiadomością, że tam kilku ich towarzyszywo stracono, żądali zapalczywie satysfakcyi. Rzecz wytoczyła się przed *Wielkiego Wezyra*, który przyrzekłszy dochodzenie całego zdarzenia, swém roztropném postępowaniem, zapobiegł burzy przed iey wybuchnięciem. — *Sultan* przeniósł się z całym *Serajem* na kilka tygodni do letniego pałacu, wystawionego na dołinie *Kethand*.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Dostrzegacz Austryacki zawiera co następuje: „w *Anglii* jak tylko powzięto wiadomość o upadku *Kortezów Hiszpańskich*, pisma publiczne, a osobliwie *Kuryer* i *Times* powstały mocno przeciwko *Ferdynandowi VII*, wyrzucając mu niewdzięczność i powodowanie się złym radom. Wkrótce jednak Redaktorowie tych pism, lepiej oświeceni, ton odmienili; a nawet *Kuryer* umieścił następujący list do wydawcy. — „*Charakter Kortezow Hiszpańskich* nie dobrze był poznany w *Anglii*. Zastanowiwszy się nad ich postępowaniem, upadek tego Zgromadzenia jest bardzo wielką dla interesu *W. Brytanii* korzyścią. — *Hiszpania* była i jest jeszcze na partye podzielona. Na jednej stronie stoją *Kupcy* i *Filozofowie*; na drugiej możnowładcy, *Duchowni* i *pospólstwo*. Tamci uniknęli *Francuskich szponow*; na tych zwał się cały ciężar cierpienia. Gdy wybor do *Kortezow* miał miejsce, *Kupcy* i *Filozofowie* umieli nad innemi otrzymać pierwszeństwo; nayznakomitsi Członkowie drugiej partyi byli zawleczeni do *Francyi*, pozbawieni życia, albo pod bronią. Tamci więc stanowili większość i panującą stronę w *Kortezach*. *Kupcy* są niechętni *Anglii*, już to przez zazdrość naszej handlowej wielkości, już to przez próżną obawę, abyśmy nie mieli zamiaru pozbawić *Hiszpanię* jej handlu i osad. To nawet uczucie wielu z pomiędzy nich zrobiło przyjaciółmi *Francuzow*. Z tego źródła wypłynęły owe fałsze i potwarze przeciwko *Anglii*, stąd ta niewdzięczność i nieufność, z jaką byliśmy traktowani w *Cadixie* i w innych portach morza śródziemnego, stąd te nieporozumienia, jakie panowały między armią *Hiszpańską* i *Angielską*. *Filozofowie* są z klasy tych, którzy według powszechnych zasad wolności, i na wzór rewolucyi *Francuskiej*, chcieli dać *Narodowi Konstytucyą*. — Otoż jest strona, która teraz upadła; stanowiła ona większość *Kortezow*, czyli raczej, ona i *Kortezy* było to jedno. Nędzna rola, którą grały *Kortezy*, kiedy szło o uzbrojenie całego narodu przeciwko spólnemu nieprzyjacielowi, ich zawieść ku temu wszystkiemu, co się *Angielskim* nazywało, ich bezsilne działania, ich przewrótne środki, ich nakoniec obojętnosc względem wielkiej sprawy, która się aż do zupełnego jej opuszczenia zbliżała, ściagnęły na nie zasłużoną pogardę, i kiedy ich władza koniec swój wzięła, wypadek ten powinien napełniać radością każdego *Anglika*. Król rzucił się na łono swoich konstytucyjnych, swoich naturalnych Sprzymierzeńcow, naymożniejszych w narodzie, *Duchownych* i *pospólstwa*. Król i *Duchowienstwo* przeciwko *Kupcom* i *Filozofom*; oto jest prawdziwy teraz stan rzeczy w *Hiszpanii*. Naywiększa część ludu, prawie 99 ze stu, jest z *Królem*. Monarcha ten byłby zdradził swój naród, gdyby był inaczej postąpił. — Kilkaset osob, które tajemną albo nieprawą drogą wcisnęły się w liczbę *Reprezentantów* ludu, nie są organem powszechnej woli. W każdym przypadku *Kortezy* mogły tylko być uważane ja-

ko Władza tymczasowa; nie dokazały one nic wielkiego; zdało się, iż im brakowało na męstwo i na rozsądku; nikt więc nie powinien żałować ich upadku, ani czcić ich pamięci. — Nic nie mogło zniewolić Króla, aby przyjął narzuconą od Korte-zow Konstytucyą. Jeżeli się można ośmielić do roz-trząsania prawności Królewskiej Władzy, tedy tém bardziej rozsądzać wolno o prawności kroków Zgro-madzenia Ludu, zwłaszcza kiedy to odważa się na tak ciężkie dzieło, jakim jest Konstytucyą. Straszliwe przykłady już nas dosyć nauczyły, w jaką przepaść prowadzi lekkomyślność tych ludzi, którzy z taką łat-wością piszą Konstytucyę, jak gdyby te bydy nie miały tylko prawidłem jakiej gry towarzyskiej. Spo-koynosc i rozważa, długie doświadczenie, połączona mądrość narodu, pilna bacznosc na to, czego wyma-ga jego charakter, obyczaje, i przywyknienia, to-warzyszyć i przewodniczyć powinny temu, kto się do tak ważnego dzieła zabiera. Kortezy nie miały ani jednego przymiotu, któryby ich do tego upoważniał; były oni partyą, fakcyą, i niczém więcej. Spodzie-wamy się, że Król powoła najznakomitsze osoby na-rodu i za ich radą wprowadzi do prawodawstwa swo-iego kraju potrzebne odmiany: może on się zasadzać na wierności swojego ludu, ponieważ jest powszech-nie kochanym. Obawa domowej wojny w Hiszpa-nii nie ma żadney zasady. Strona, która upadła, by-ła słaba, bezsilna i tylko przemagałaca w Zgroma-dzeniu Korte-zow.

— Wysłany ze strony Oyca Świętego Kardynał Gonsalva przybył do Londynu.

— Xiążę Schwarzenberg mianowany został przez Cesarza Austriackiego Prezydentem Nadwornym Ra-dy Wojenney.

— Gazeta Wiedeńska donosi, że wiele osob, któ-re na rozkaz Rządu Francuskiego, w nocy z 5go na 6ty Lipca 1809 miało uczestnictwo do gwałtownego uwiezienia Papieża, z zalecenia teraz Oyca S. wy-szukane i aresztowane zostały; kilku Prałatow utra-ciło swą godność, kilku od Dworu P. pieskiego od-dalono. Nie jest jeszcze wiadomo, co Rząd przed-sięwzemie względem tych, którzy przeszłemu Rządowi przysięgę wierności wykonali, ani co czeka tych, którzy podpisali prozbę przeciwko powrótowi Papie-ża i Rządu Duchownego.

Dostrzegacz Austriacki pod artykułem z Wiednia d. 3go Lipca zawiera ogłoszenie od Najwyższego Mar-szałkowstwa Dworu, o urządzeniu festynów, które w obecności spodziewanych Wysokich Gości przy Dwo-rze Wiedeńskim dane będą. Do tego urządzenia u-stanowiona jest Kommissya, która od d. 6go do 9go Lipca codziennie w tej materii naradzać się będzie.

— Też Gazety Wiedeńskie donoszą, że w Rzy-mie była pogłoska, iż Papież w dniu 31 Lipca, w który przypada święto S. Ignacego, po odprawioném uroczystem nabożeństwie w Kościele tegoż Świętego, ma ogłosić Breve przywracające Zakon Jezuitow.

— Gazeta Berlińska donosi, że podług niezawod-nych wiadomości Król Pruski dnia 21go Lipca ma przybyć do Potsdamu. — Jenerał Tauenzien 24go Czerwca z Moguncyi przybył do Kassel.

— Gazeta Ryska zawiera następne doniesienia. — Pomiędzy Ludwikiem XVIII i Xięciem Beneventu, jak wyraża jedna gazeta, ma od niejakiemu czasu pano-wać wielka oziębłość. — Słychać, że Xiążę Weymar-ski przybierze tytuł Wielkiego Xięcia. — W Wesel pomiędzy powracającymi wojskami Francuskimi z załogi Hamburskiej a Prusakami miało przyjsz do krwawych sporów, w których, jak słychać, do 500 Francuzow utraciło życie. — Dawny Officer West-falski, który jako jeniec wojenny mieszkał w Kaza-niu, za powrotem swoim opowiadał w Hannoverze, że dniem przed jego odjazdem z Kazania, Vandamme obwiesił się w swoim pokoiu. — Xiążę Orleański w tym najszczególniej widoku jezdził do Londynu, aby mógł dla Tescia swojego wyrobić powrótce mu Kró-

lestwa Neapolitańskiego; lecz odebrał odpowiedź, że względem Neapolu już inaczej postanowiono, i że Ferdynand IV otrzyma wynagrodzenie. — W Wie-dniu mieszkańcy są z tego niekontenci, że Francye nie obowiązala się do żadnego zwrotu opłat dla Au-stryi. — Głoszą że korpus woysk Tureckich wszedł do Serwii, i wszystko w tym kraju pustoszył. — Zo-na Ludwika Bonapartego miała zostać wyniesiona do godności Xiężney St. Leu. — Twierdzą, że Museum pod tym tylko warunkiem zostało w Paryżu, iż się odtąd nazywać będzie Museum Europeyskiem, i oprócz Francuskiego, mieć będzie Rossyyskiego, Austriac-kiego i Pruskiego Dyrektora. — Jak uważano w An-glii, że Francuzi powracający z niewoli wojenney są przeciwni Bourbonom, którym jednak winni są wdzięczność za powróconą wolność; tak wzajemnie postrzeżono, że Emigranci Francuscy, którzy przez tyle lat tak wiele dobrodzieystw od Anglii doznali, są teraz najzaciętszemi nieprzyjaciółmi Angielskiego narodu. — Dnia 13go Czerwca po 11tu latach przer-wy wyszła nakoniec z Vlaardingen flota Hollenderska na połow śledzi, z niewypowiedzianą radością Hol-lendrow.

— Cesarz Austriacki dla woysk swoich postano-wił ozdobę, bez różnicy rangi, którą mają nosić wszy-sczy Officerowie i żołnierze w ostatniej wojnie u-czestnictwo mający. Jest to krzyż z metalu dział zdo-bytych wylany, z napisem, *Libertate Europæ asserta; 1813 — 1814.*

— Uniwersytet Oxfordski jeszcze od Alfreda Wiel-kiego założony, liczy 3000 studentow, z których ty-siąc kosztem Uniwersytetu są utrzymywani.

Dnia 4go Lipca n. s. pierwsze woyska Pruskie powracające z Kampanii powróciły do Berlina: by-ły to dwa oddziały Strzelców ochotników Gwardyi konnych i pieszych. Od pierwszych granic Pruskich aż do bram stolicy ciągnięcie ich było tryumfalnym mar-szem. Wsie i miasta przesadzały się w uroczystém ich przyymowaniu. Wśród błogosławieństw i rado-sci mieszkańców, wśród uściśnień rozrzewnionych matek, oycow i dzieci okryci kwiatami, które na nich zewsząd rzucano, ci waleczni wojownicy weszli do Berlina.

P O D R A D.

1. Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo-wywa życzących sobie podiać się dostarczenia do magazynow w Jurborgu i Kownie prowiantu i fura-żu, do targów, na termina 1szy 9go, 2gi 13go, a trzeci 16go t. m., na które życzący sobie raczą się stawić z prawnemi zakładami w teyże Kommissyi — Gdzie objawia się im kondycye i potrzeba ilości. 5go Julii 1814. Zawiadujący Kommissyą Bestużew Rumin.

OBWIESZCZENIE

1. Od Mińskiej Izby Skarbowey czyni się wia-domo, że w niey tego roku w miesiącu Augustcie 10go, 19go i 25go dnia naznaczone są termina na sprzedaż majątku Hrozowa i Folwarku Scenkowa w Mińskiej Gubernii w Słuckim Powiecie położonych, będących pod zabezpieczeniem Skarbu za zawiniony przez właściciela Serwacego Bernowicza, z dzierżawy majątku Skarbowego Turowa, niedobor. — W tych majątkach jak się z Inwentarzow i opisow okazuje, znajduje się dworskie zabudowanie, naczynie, by-dło, karczmy, młyny, sady i ogrody; mieszkańców w miasteczku Hrozowie włościan 33ch i żydow 37, w wioskach, Michalewie włościan ciągłych 17tu, wol-nych 4, kątników 6ciu, w Dudeykach włościan cią-głych 28min, kątników 4, w Zukach ciągłych 22ch i kątników 4, w Scenkowie ciągłych 17tu, w Kara-zowszczyźnie 35ciu, a wszystkiego 207 domow — rocznego dochodu srebrną monetą z majątku Hrozo-wa 1077 rubli 94 kop. a z Folwarku Scenkowa 802 ruble 75 kop; a zatym życzący sobie kupić wymie-nione majątki raczą się stawić do Mińskiej Izby Skar-bowey na naznaczone termina, gdzie mogą widzieć szczegółowe opisanie i Inwentarze.

OBWIESZCZENIA

3. W całej Mińskiej Gubernii do zadzierżawienia 66 Pocztych Stacyi wzywają się żądający na pierwsze dwa targi naznaczone w przyszłym miesiącu Augustie dnia 7go i 10go w miastach Powiatowych, w przytomności Marszałków Powiatowych i Niższych Ziemskich Sądów; a na 3ci ostateczny targ do Mińskiej Izby Skarbowej następnego Septembra 10go dnia z należytymi o swoim stanie porękami i dostatecznymi zakładami.

Nro 770.

3 Minski Główny Sąd 2go Departamentu na skutek doszłego od Kommissyi dla sprzedaży Dóbr Skarbowych ustanowionej, pod datą 3go terażniejszego Miesiąca za Nrem 287 Soobszczenia, nastąpiła swoją dnia 16 przesła: Zurnalną Rezolucyą dla wypełnienia uprzedniej tego Departamentu Remissy 1811 Roku Julii 19 dnia determinującej Taxę i Exdywizyą Dóbr Brzostowskich Mosarz zwanych, w Powiecie Dziśnieńskim sytnowanych, z Attyencyami, na satysfakcyą Autecessorskich i Ich własnych Kredytorów, przywołując oraz do skutku pierwszo zjazdowy Sąd Exdywizorskiego Dekret na dniu 14 Augusta 1811 Roku przez naznaczonych Exdywizorów in fundo Mossarza rozpoczęty; przeznaczył termin zjazdu Exdywizorów, i stron, do Dóbr Mossarza na dzień 27 Mscia Julii Roku terażni: 1814go, o czym dokąd należy zakomunikować postanowił, a do Gazet kosztu strony przesłać Awizacyą Kancellaryi swojej zalecił — co się i dopełnia — 1814 Roku Miesiąca Junii 16 dnia w Minsku. —

Sekretarz Grzegorz Borodicz.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

3 Dekretem Sądu Magistratu Wileńskiego w Sprawie JPP. Karola i Karoliny Gainiów z JPanią Reginą Liderlitzową i dalszemi w dniu czwartym Maja roku terażniejszego ferowanym, na instancyą JPani Liderlitzowej została udecydowana awizacya po Sukcessorów zmarłego Jana Liderlitz; której awizacyi, gdy niżej podpisany doczekać się nie może, aby zaś nie miał jakowej przeszkody w popieraniu rozpoczętego Proceduru, niniejszą awizacyą w Gazecie Krajowych umieszczając się wzywa wszystkich Sukcessorów, jeżeli iacy są zmarłego Jana Liderlitz, ażeby do oczwistej rozprawy w Sądzie Magistratu Wileńskiego nastąpić mający, iawili się — Datt w Wilnie 1814. Junij 18 dnia.

Karol Gain.

3 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Ciała Rosyjskiego etc. etc.

Ur. Ferdynandowi Giedroycowi za kartą w Ru 1790 Apr. 24 dnia wydaną o czer. złł 23. Grycewiczowi za kartą 1798 Mscia 8bra dnia o rubli srebr. 4. M. Halkowey za kartą Ru 1800 Aug. 10 d. wydaną o złłch Poll. 6. gr 20. Forszmeystrowi Alisonowi za kartą w roku 1805 8bra 2go dnia wydaną o czer. złłch 25. Star. Berce Ludelowiczowi za Wexlem w roku 1804 Augusta 21go dnia wydanym o rubli srebrnych 600. Chaimowi Aronowiczowi i Bortchowi Aronowiczowi za Wexlem w 1806 roku Maja 1go dnia wydanym o rubli srebr. 150. Berce Abramowiczowi i Keyle Efraymównie, za dwoma Wexlami, za jednym w roku 1806 Januaj 5go dnia wydanym o sumę czer. złłch 40, za drugim 1810 Junij 15go wydanym o sumę rubli srebr. 150, i udziołnie Berce Abramowiczowi za Wexlem w roku 1804 Aprila 12go dnia wydanym o czer. złłch 10. Aronowi i Taubie Jankielowiczom za Wexlem o sumę rubli srebr. 150. Taubie Aronównie za Wexlem bez daty o czer. złłch 15. Eliaszowi Jankielowiczowi za Wexlem o rubli srebr. 150. Ur. Dybowskiemu za Rachunkiem o złłch 23, za kwitem o złłch 10, i za biletami o złłch 6 gr. 20. Pozew Edyktały przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku Szlachberg, w M. Wilnie w Domu onego pod Zamkową górą sytuowanym sądzący się z instancyą Star. Judela i Berki Leybowiczów Szlachbergów, Izraela Zawelowicza, iako Opiekunów, a nieletnich Hocy, Hendy i Sory Keyky Abramowien Szlachbergówien Sukcessorów zmarłego Abrama Leybowicza Szlachberga, Aktorek rzeczy, wynosi się w Prozbach zasądzenia powyżej oznaczonych sum na Obzłł. z procentami i expensami prawnymi, oraz o to co czasu Sprawy proszonym będzie. Salva Załoby melioratione.

Roku 1814 Junij 26go. dnia Wozny tę Kopię Pozwu Edyktałnego w Sprawie Star. Judela i Berki Leybowiczów Szlachbergów, Izraela Zawelowicza Opiekunów, a zaś Hocy, Hendy i Sory Keyky Abramowien Szlachbergowien, iako Aktorek rzeczy, po ich Debitorów wyniesionego przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku Szlachberga w M. Wilnie pod Zamkową górą w Domie tegoż Szlachberga sądzący się, dla umieszczenia w Gazecie Krajowej Kuryera Litewskiego, podałem.

Józef Pleskaczewski Wozny Pttu Wileń.

OSWIADCZENIA

2. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczego Grodzkiego Pttu Wileńskiego w dacie niżej wyrażonej uczynionego, & eorundem pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńskiego jest wydan.

Roku tysiąc ośmset cztertnastego, miesiąca Junii dwudziestego siódmego dnia.

Przed Aktami Grodzkimi Pttu Wileńskiego stawiając obecnie W. JX. Józef Bernard Symonowicz Prokurator JXX. Dominikanów Wileń: Oświadczeniem i papiersze wpisać do Pro-

toku podał, w wyrazach następnych: „Oświadczenie imieniem W. JX. Wiktora Ławrynowicza Przora w imieniu własnym i całego swojego Zgromadzenia WW JXX. Dominikanów Szumskich zanoszące się w 16: 12 W. Kazimierz Sulistrowski Dekretem Ziemskim Pttu Trockiego był obowiązany temuż Konwentowi złot. Pol. dwadzieścia ośm tysięcy sto pięćdziesiąt trzy w Roku tysiąc ośmset jedenastym, Aprila jedenastego dnia. Po nienskuteczeniu takowego wyroku, gdy Xieża Dominikanie Szumscy do Folwarku Daynowa, w stosunek Dekretu inekwitować chcieli; zyskał wszakże powołność na usilną obligacyą, iż przyjąwszy procent i expens sądowy, kapitału exolucyą nadal zostawili, pod obowiązkiem płacenia regularnego w czasie opisanym procentu. Po jakowym przez JXX. Dominikanów Szumskich postąpieniu przyjacielskiej uczynności, gdy W. Sulistrowski nie opłacał i opłacić nie chciał procentów, wtedy JXX. Dominikanie zamierzając Folwark Daynow w Powiecie Oszmiankim położony pazez inekwitacyą Jurydycznie zająć, zażądali w tymże Sądzie Ziemskim Trockim o wydanie świadectwa wolności ku użyciu Władzy Wykonawczej posługującej, jakowego wydania W. JP. Sulistrowski wzbronił żądając naruszenia pierwszostkowego Dekretu, i żądając sążenia i lokacyi summy na szóstym, a nie na opisanym podług prawa siódmym procentem. W jakowym niewdzięczności zdarzeniu, udali się ciż JXX. Dominikanie Szumscy do protekcyi prawa, jakoż w roku tysiąc ośmset cztertnastym, miesiąca Junii piętego dnia zyskali w tymże Sądzie Ziem: Trockim oczwisty Dekret przysądżający na wszelkim onego majątku, a szczególnie na Folwarku Daynowie w Powiecie Oszmian: położonym złotych dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści, a w przypadku nieopłacenia w roku tysiąc ośmset piętnastym, Aprila jedenastego dnia, wolność inekwitacyi przeznaczył. Jakowa powyższy majątność gdy jest obiektem jedynym zyskania satysfakcyi funduszowej summy, ażeby ani kupioną, ani kondykttem onerowaną, ani zastawą i arendą wziętą nie była, ostrzegając każdego poszczególnie, niniejsze zanoszące i ogłaszające Oświadczenie, jako Prokurator Spraw Prowincyi Litewskiej Xieży Dominikanów podpisuję. U tego Oświadczenia podpis taki: X. Bernard Symonowicz Prokurator Spraw JXX. Dominikanów Prowincyi Lit.

Correctum Justyn Sperski Grodzki Wileński Regent.

2. Excerpt z Protokołu Sądowego Ziemskiego Powiatu Słuckiego Oświadczenia w dacie niżej wyrażonej zaniezionej, et eorundem za opłatą poszli Skarbowi Monarszemu należnych, pod pieczęcią urzędową Ziemską Pttu Słuckiego jest wydan.

Roku tysiąc ośmset cztertnastego miesiąca Junii piętnastego dnia. Przed Sądem Ziemskim Powiatowym Słuckim, oraz całą powszechnością, ja niżej własną podpisaną ręką czynię Oświadczenie z następných powodów: W JPanna Julianna Buczyńska wybrana dopiero na Administratorkę w Klasztorze Panien Benedyktyniek Nieswizkich i Instrumentem przez JW. Weytkę Archydykana Archy i wcezyi Mohilewskiej Prezydującego w Nieswizkiej za Ukazem Kolegialnym agitującej się Kommissyi, oraz Prałata zatwierdzonej, wyrażając mi pod dnem dziewiętnym Junii Roku terażniejszego wspólnie z siedmiastą Zakonniciami władne pełnomocnictwo ze swoim Zgromadzeniem, razem obowiązującą zająć się urządzeniem ogólnem i poszczególnem nad majątkami tychże Benedyktyniek Nieswizkich funduszowymi summami, kapitałami i dochodami do tegoż funduszu należącymi, weyrzeć w stan majątków, oraz procederów we wszystkich Subsieliach pro et contra toczących się, jako też przemianą sług i różney klasyi officialistów. Chcący nayswięciej dochować włożony ten na mnie obowiązek, nie mogę odmówić życzeniom Zakonnice, oraz temu zaufaniu, jakie w mojej osobie teraz i nadal położyły. Lecz publicznie załgły posługą w Słuckim Powiatowym Komitecie i Ziemskim Sądzie przymuszony jestem opóźnić moje przybycie. Z tem wszystkiem abym dokonał szczególniejsze żądanie co do oddalenia od obowiązków W. Józefa Dukczyńskiego, tudzież Ekonomów z tegoż jego po wszystkich Folwarkach ustanowionych, wreszcie abym usuwając osoby zamieszane, i bydy może szkodzące Zakonnice, oraz ich funduszowi, zhamował tem samem i dalszych, oraz tych samych sług od ucisków, jakie od nich też Zakonnice znosić były zmuszane; a następnie ażeby odkrył prawdę słuszną albo niełuszną pomówionemi zostali, i Dukczyński i Ekonomowie, co do strat dochodów Zakonnych, abym otarł tzy nieszczęsny włościom, i kniotkom bydy może jeżdżącym, pod uciskami tychto Officyantów, a wskazał drogę żalenia się im, i wyswiecenia istoty przed Kommissyą agitującą się, i sprzeciwiła, abym zniszczył pogroźki przez Dukczyńskiego i Ekonomów pośrednictwem Woytów tymże kniotkom, jeśliby chcieli prawdę wyznawać, zapowiedziane; postanowiłem i stanowią przez niniejsze Oświadczenie zapowiedzieć, że W. Józef Dukczyński przez zeszlą Abondancyą Mirską Xienię, tudzież Sekretarkę installowaną Plenipotentem i Kommissarzem ze zgromadzonej ukonczył swą władzę: zaś od nowej Xieni W. Teofili Kościuszki, i dzisiejszej Administratorki, i koteż Zgromadzenia, nie mający pełnomocnictwa, zostawał tylko, jak pokazują w skargach Zakonnice, narzutnym i uciążliwym sługą. Nie pomieniając zatem dalszych przyczyn, ażeby tenże W. Dukczyński, i Ekonomowie nie zamknęli ust przez swą władzę i tym kniotkom, i jakie uciski mogli; przereczonych zatem, W. Józefa Dukczyńskiego, oraz wszystkich Ekonomów, niemniej dalszych officyantów dotąd w Dobrach Wielebnych Panien Benedyktyniek Nieswizkich w obowiązkach jakkolwiek będących, a dotąd nawet podatków Monarszych nie płacących, i Klasztor na straty narażających, od tychże obowiązków i służby, każdego ogólnie i poszczególnie uwalniam, że ci wszyscy Ichmość, tracą swe mieysca i obowiązki, zapowiadam. Dziękując oraz Ichmościom równo z datą niniejszego Oświadczenia daleko uroczysze przyrzeka podziękowanie, gdy przez obliczenie się urzędowe, w niczem winnymi nie będą. Dawane przez kogo bądź czy to W. Dukczyńskiemu, czyli dalszym Officyantom Instrumenta, Plenipotentcy, iakiekolwiek pisma nadające obowiązki cofam, znikczemniam,

za nieważne ogłaszam. I aby nikt z Obywatelow, oraz wszelkiej klasy mieszkanie w żadne układy z pomienionymi W. Dukczyński, Ekonomami i dalszemi Officyantami nie wchodził, transakcyow żadnych nie zawierali; nayuroczyście ogłaszam, proszę, i że takie za nieważne poczytane będą; zapowiadam. Gdyby zaś w Sprawach Panien Benedyktyn Nieswiezkich, po różnych Subselliach byż mogących nie przeciąć dla Klasztoru sprawiedliwości, tychże Plenipotentow Subselliowych do dalszego czasu utrzymując, o zgłoszenie się po nowe plenipotencye czy to do mnie, czyli do Zwierzchności Klasztorney Benedyktyn Nieswiezkich, co nayrychley zapraszam. Ku zarządzeniu zaś majątkami, a osobliwie w rzeczach Ekonomicznych, Obywatela godnego, mającego odpowiedź, a z uczciwości i charakteru, po całym Obywatelstwie znanego W. Jerzego Niesluchowskiego Strażni Brzeskiego, nim formalny wydany będzie Instrument, mocą niniejszego Oświadczenia, w imieniu Zakonnice Nieswiezkich zapraszam, dobra obić i onemi zarządzać moc dać. Plenipotecyą W. Jakubowskiemu pierwo przez Zakonnice wydaną, w całej mocy i rozciągłości zatwierdzam. Do asystowania Kommissy i wszelkim Aktom, tudzież do zrugowania wszystkich Officyantow, z użyciem nawet przez prawo dozwoionych środków, i samodzielnemu, i razem z W. Niesluchowskim, a do installowania nowych Officyantow i Ekonomow byle słusznych, wiary godnych, niepodęrzanych, a funduszowi nieszkodliwych, zupełną moc nadać. Zapowiedzenie posłuszeństwa przez włóścian i kogo należy dla prawcy Zwierzchności Klasztorney poruczam, Ekonomowi Teledowickiemu na nowo installować się mającemu, gdzie mieszkają Terechowiczowie za Ukazem w Sądzie Ziemskim Stuckim wolności szukający, aby z onymi wedle bramienia Naywyższych Ukazow postępowano, i niezgodo innego nad powinność luwentarżową, aż do ostatecznego gdzie należy, wyroku nie wymagano; tudzież jeśli z nimi dotąd postępowano inaczej, albo z uciskiem, że to bez wiedzy Zakonnice, oraz Starszyny czyniono. I e o to zostawie się im droga czynienia z winowaycami wedle prawa, zapowiedzieć polecam. U tego Oświadczenia podpis takowy: Z mocy Plenipotecy podpisuję. Graniczny Powiatu Stuckiego Regent Adam Dobkowski.

Zgodno z Protokółem Sądowym

Ignacy Barancewicz Regent Ziem: Pttu Słuc:

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1 Lipman i Matka Szymchowiczowie małżonkowie kupcy i Obywatele Wilenscy w roku 1799 Februrij 28go, Prawem wieczystym nabyli kram w Kamienicy Gordonowskiej w Wilnie pod Nrem sytuowanej od Ulicy Jatkowej położony. Na jakowy kram wydane sobie Prawo przed Aktami Grodzkimi Wilenskiemi przyznane przypadkiem zgubił; a wedle nauki Prawa przypadek takowy uczynionym w Sądzie Grodzkim Wilenskim oświadczeniem opowiedzieli, i chociaż wyż rzeczeni Szymchowiczowie Dekretem Exdwyzy Gordonowskiej w roku 1814 Aprila 24go zapadłym, przy Aktorstwie takowej Kramy utrzymani zostali, gdyby jednak ten, który ma u siebie Prawo Oryginalne nie mógł profitować, i Kramy Szymchowiczów nie zafrymarzyć, Ostrzegają Szymchowiczowie, aby nikt bez świadectwa Kahału Wilenskiego upewniającego, iż wybywający kram, jest to sam Lipman Szymchowicz, takowej Kramy nie nabywał, i żadney summy nie kredytował, w przeciwnym bowiem zdarzeniu, szkody swej sam stanie się przyczyną.

Lipman Szymchowicz.

2 Między Kredytorami zeszłego W. J. Pana Szymona Erdmana Rotmistrza Trockiego, a utrzymującami onego fundusz, w Sądzie Ziemskim Wilenskim Dylacynie odchodziła Sprawa, przy której rozprawiające się strony niewiadomość bytności Sukcessorów pomienionego W. Erdmana zapowiedzieli, żeby więc tak Sukcessorowie, iako też wszyscy byż mogący Kredytorowie i Pretensorowie w powrotnym przypadnieu Aktoratu do jednoczasowej łączyli się rozprawy, Sąd Ziemski Wilenski niniejszą trzykrotną wydał awizacyą.

3 Roku 1814 miesiąca Junii 20go dnia Oświadczenie w imieniu W. JP. Barbary z Junaszow Smogorzewskich Podśędkowej Ziemskiej Mozyr. z dokładem Opiekunów domieszcza się o to: Po 12 letnim przeżyciu w związku małżeńskim z zeszłym s. p. Mikołajem Boguszem Podśędkiem Ziem. Mozyr. pozostawszy Załującą się Wdową od roku 1813 Marca 27go dnia, i za odkryciem Sądów w Kadencyi iszey widząc się obrzuconą sześcin iuż Procederami od Obżałowanego Józefa Felicyana Bogusza brata rodzzonego męża swego — Już o podniesienie zapisów nayformalniejszych Praw dożywotnego i osobno zastawnego na majątność Nowosiółki w Gubernii Mińskiej Powiecie Mozyrskim leżące sobie wydanych, iuż o inne niezliczone pretensye nullo jure od Obżał. Józefa Felicyana Bogusza formowane; a dostrzegłszy z niektórych pism, oraz w ciągu pożycia ięszce z swym mężem dobrze wiadoma, o wydawanych Prawach zastawnych na tenże majątek Nowosiółki kondyktowie ad casum Elekcyi i żądanej Elewacyi losu Obżał. Stanisławowi Bykowskiemu Komornikowi i Leonardowi Ciekawemu Chor. był. woysk Polskich wspólnie z podpisem Załcey się, a przez samodzielnego zeszłego męża Mikołaja Bogusza Tomaszowi Botkiewiczowi Woznemu — Ignacemu Stachowskiemu Regentowi za intrygę Obżałowanego Bogusza i dalszym mogącym mieć temu podobne Prawa zastawne, przytym iakiaby się okazały Obligi, iako to: Obżałowanemu Kamińskiemu, Adamowiczowi i dalszym, oraz na Blankietach byż mogących w ufnym braterstwie i nawale Procederów po różnych Subselliach agitowanych, a obok tego w ustawnym następczaniu się gwałtownym za Plenipotentą przez samego Obżałowanego Józefa Felicyana Bogusza iemuż powierzanych, a dziś na Obligi, albo cjuścunę: tituli tranzakta przeistoczyć się mogących od zeszłego s. p. Mikołaja Bogusza Podśędk. Ziem. Mozyr. de nullo et accepto wymożonych i uproszonych czasowie lub kondyktowie; przeto że o znikczemnienie tych wszystkich tranzakcyi wyżej wymienionych, równie i tych iakiaby się okazały, okrom zaniesionego Manifestu eorundem w Sądzie Ziemskim Mozyrskim, że i przez trzykrotne w Gazecie ogłoszenie protestuje się w tym, z mocy Plenipotecy podpisuję.

Antoni Olewiński Komornik Powiatowy Mozyr.

4 Niżej piszący się Imieniem JW. JP. Woyciecha Pusłowskiego Aktualnego Stanu Konsyliarza Marszałka Pttu Słonimskiego i Kawalera powiadamiam W. JP. Adama Wróblewskiego Oboznica i Sędziego Gł. Litt. niewiadomo gdzie mieszkającego, iż Kre-

dytorowie jego, jako to: WW. Michał Jesman był. Sędzia Ziemski Słonimski, Ferdynand Bórzymowski i Kazimierz Remberowicz Regent, za należność swoje aresta na sumę podobno niewystarczającą u JW. Pusłowskiego znajdującą się pozakładawszy, W. Wróblewskiego skondemnowali, a na JW. Pusłowskim w Ziemstwie Słonimskim na Kadencyi terażniejszej Junijowej kopią z Spraw zyskali — Zeby więc wymieniony właściciel summy arestowanej, do rozprawy w 8brze byż mającey, stawał; tę awizacyą dla trzykrotnego onę powtórzenia do Gazet podać — Datt. 1814. Junij 25 dnia. —

Franciszek Narmunt Waszkiewicz.

5. Niżej podpisany JW. Kazimierza Zukowskiego Marszałka b. Szawelskiego Pełnomocnik obwieszcza, i dla wiedzy Publiczney ogłasza co następuje: „Nieodżałowane zeyście JW. Joanny z Nagurskich Zukowskiej Podkomorzyny Mściławskiej, Dóbr ogólnych po Bracie swoim s. p. Kajetanie Nagurskim Chorażym Szawelskim Dziedziczki, Matki Pryncypała moiego, w dniu 4 terażniejszego Miesiąca i Roku zdarzone, przenosząc drogą natury na osobę Syna w Dobrach i wszelkiej pozostałości successyą, włożyło nań pierwszą powinność, iżby długi Antecessorskie, i z przemiany Obligow Macierzyste, komu bądźkolwiek należne, formalnemi Obligami upoważnione, w miarę terażniejszych sposobow opłacał i zaspakaiał — JW. Marszałek wchodząc ze słodyczą właściwego serca w te moralne obowiązki, mające związek z dobrą wiarą dla Wierzycieli, nie może atoli przystąpić do zaskutecznienia onych, bez poprzedzić winnego skoncentrowania massy niewątpliwych ciężarow, bez obrachunku zaległych procentow, i bez ułożenia się z Wierzycielami o sposob dogodney każdemu satysfakcyi — Niżej więc podpisany wypełniając swojego Pryncypała wolę, wzywa wszystkich JWW. i WW. Kredytorow, iżby osobistém (przewodniczeni względem) raczyli przez siebie, lub Plenipotentow adressować się z dowodami i skryptami, od dnia 10 Lipca w roku terażniejszym do Dóbr Kurtowian w Pwcie Szawelskim leżących, tak dla ostatecznego zliczenia zaległościow, jakoteż układu sposobow powszechnego usatisfakcyonowania na terminach, albo w gotowym groszu — Pryncypał niżej podpisanego choro bą od dawna dotknięty, nie mogąc sam do Miasta Gubernskiego (gdzieby łatwiejsza nastąpiła ze wszystkimi komunikacya) przybyć — tey łaskawey nadużywa Szanownych swoich Wierzycieli po wolności, iżby w jego Domie ten akt generalny w rzeczy końca ze wszystkimi spełnionym został — gdzie ciągle skutkow niniejszey oczekiwać będzie udezwy — Roku 1814 Mca Czerwca 26 dnia.

Podpisuję Plenipotent Bernard Sobański.

Ogłoszenie powtórne

1 Szkoła Głucho-Niemych, pod Dyrekcyą X. Zygmunta Ru 1811. w Wilnie w Domu J. XX. Misyonarzów rozpoczęta z Głucho-Niememi uczniami, przerwana została z przyczyn zasłych publicznych okoliczności. — Tenże sam X. Dyrektor Głucho-Niemych poświęca powtórnie swoją pracę i pomoc dla tych nieszczęśliwych od natury upośledzonych dzieci, i wzywa ich Rodziców troskliwych, aby ustnie, lub przez pismo do niego nadgłosili się. — Zyczy sobie mieć wiadomość o wieku pomienionych dzieci: mające mniej ośm lat, nie są zdolne do tey nanki. — Mieysce na edukacyą tymczasową obiera się w Domu J. XX. Misyonarzów Wilenskich. — Z większym pożytkiem poszłaby ta nauka, gdyby liczba uczniów zebrała się przynajmniej do sześciu osób. — Czas otwarcia tey szkoły później się naznaczy.

O G Ł O S Z E N I E.

2 Dwor Iwieyski wzywa wszystkich Kredytorow mających pretensye do zeszłego Mowszy Szmałowicza mieszkającego w Miasteczku Iwiu, Powiecie Oszmiańskim położonego, a do tegoż Dworu należącego, aby ci wszyscy na dzień 1 8bra t. rok z pewnemi dowodami na terminie pod utratą rzeczy nie chibnie jawili się, i dla tego takowe ogłoszenie po trzykrotnie do Gazet podać determinuje.